

KORRESPONDENT

ROLNICZY • HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIĘJ.”

Za ogłoszenia do „Korrespondenta” pobiera się za pierwszy raz po kop. 10, za następne po kop. 9.

Handel mięsem w Warszawie.

„Robotnik angielski, mówi prawo, powinien mieć możność żywienia się regularnie, jeść mięso i pić dobre, mocne piwo, gdyż w jego zdrowiu i sile spoczywa produkcja państwa, siła narodu, zwycięstwo konkurencji. Dla tego, jeżeli siłę robotnika angielskiego oznaczymy na 100, to w tym stosunku siła przeciętna robotnika francuzkiego wypada na 75, niemieckiego na 50, a polskiego na 30. Robotnik francuzki je więcej chleba niż mięsa, niemiecki przeważnie chleb, a polski wyłącznie ziemniaki i barszcz.” To pełne prawdy zdanie, wyjęte ze znakomitych *Szkiców z Anglii* Sewera, u nas na żart zakrawa. Specjalnie o robotnikach nie ma co mówić; ci nawet, którym starezy na mięso, mają mięso drogie, mało pożywne, bo z bydła wygłodzonych, lub co gorsza, nieświeże.

Z radością więc powitaliśmy wiadomość, że zarząd m. Warszawy postanowił utworzyć komisję specjalną do opracowania projektu reformy handlu bydłem i mięsem. Czas na to wielki, bo zło trwa od dawna, tak, że „godzący się z faktami spełnionymi” zaczęli uważać je za konieczne, nieodwołalne, chociaż tak nie jest. Korzystając z danych, pochodzących ze źródła urzędowego, postaramy się wykazać zło strony handlu, mięsem, przyczyny tego stanu i środki polepszenia.

W roku zeszłym było w Warszawie majstrów rzeźnickich 342, podmajstrzych 430 i czeladników 554. Na zakup bydła wydają rocznie 6 500 000 rub., wartość zaś ich produkcji można oznaczyć na 7 985 000 rub., z kąd wypływa, że zysku osiągają około 1 500 000 rub. Dochód to przyzwoity, témbardziej, jeżeli się zważy, że wartość wszystkich potrzeb proceduru, które można uważać za kapitał obrotowy, wynosi według danych urzędowych tylko 94 700 rub. Rzeźnictwo tedy w Warszawie się opłaca, a przeciętne mięso bywa drogie i często nieświeże, czego dowodzi liczba karanych sądownie rzeźników. Od dnia 13 stycznia 1886 r. do 2-go października tegoż roku, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej 19 rzeźników chrześcian i 59 rzeźników starozakonnych za sprzedaż produktów szkodliwych dla zdrowia. Z tej liczby 78 uniewinniono tylko 6 (chrześcian 2, Żydów 4), pozostałych zaś skazano na kary pieniężne, które wyniosły razem 400 rub. 50 kop. Nie ulega wszakże wątpliwości, że liczba nadużyć bywa o wiele większa; należy też zauważyć, iż kary są zbyt łagodne. Warto również wspomnieć, że rzeźników chrześcian stawało przed sądem tylko 3,66, Żydów zaś 13,91%, czyli prawie cztery razy więcej. Jeżeli rewizye sanitarne nie będą sumieniejsze, a odpowiedzialność większa, poprawy spodziewać się nie należy, ponieważ liczba rzeźników starozakonnych wzrasta, a chrześcian maleje.

Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest monopol w handlu bydłem stepowem. Panami położenia są komisjonerzy Żydzi w Brześciu Litewskim, przez który, jako miejsce kwarantanny, przechodzi wszystko bydło pędzone do Królestwa Polskiego. Jest wprawdzie druga stacja kwarantanny w Kowlu, lecz komisjonerzy brzescy nie korzystają z kolei żelaznych Połu-

dniowo-Zachodnich skutkiem tego, że przewóz bydła do Brześcia i Kowla kosztuje to samo, przez co wzięli górę nad bardziej odległym od Warszawy Kowlem. Komisjonerzy brzescy stanowią zwartą ligę, która nie dopuszcza w żaden sposób bezpośrednich stosunków pomiędzy właścicielami bydła i rzeźnikami, która rzeźników warszawskich, jeżeli nabyli bydło z pierwszych rąk, karze tém, że nie sprzedaje im w ciągu miesiąca ani jednej sztuki. Żydzi brzescy postępują zaś w taki sposób: Zawiadomiłi przez agentów o przybyciu do Brześcia transportu bydła, ofiarują się za kupnem jego, a gdy właściciel nie życzy tego sobie, biorą bydło na sprzedaż w swoje ręce, na co właściciel musi przystać, wiedząc dobrze, że w Warszawie, w skutek terroryzmu spekulantów brzeskich, sam bydła nie sprzeda. Za pośrednictwem komisjonerzy biorą po 6 rub. od sztuki i po 15 kop. dziennie na przekarmienie, wszystkie zaś inne koszty spadają na właściciela. Po odtrąceniu wydatków na przewóz do Warszawy, komisjoner zarabia na każdej sztuce bydła od 2 rub. 85 kop. do 3 rub. 75 kop., czyli ma od 4,5 do 7,5% czystego zysku. Przy sprzedaży jednak rzeźnikom w Warszawie, klika brzeska potrąca znowu koszt przewozu bydła do Brześcia, zapłacone już przez właściciela; w ten sposób np. za 23 woły, kupione w Brześciu za 1,150 rub., komisjoner bierze 1,318 rub. Po takim wyzysku, rzeźnikowi niewiele pozostaje.

Zmowa bywa często orężem kliki, używanym do sztucznego podnoszenia cen bydła, a zatem i mięsa. Wszzechwładcy brzescy urządzają, ile bydła można sprzedać do Warszawy. Gdy więc jednego dnia targowego zjawiają się na Pradze 2,414 sztuki bydła, innego dnia tylko 879. Ma się rozumieć, iż w ostatnim razie rzeźnicy, a następnie spożywcy, muszą płacić podwyższone ceny.

Obok takich sztuczek, dzieje się mnóstwo nadużyć na kwarantannie, na kolejach. Przepisy np. pozwalają na przewóz w jednym wagonie 8 sztuk rogacizny, w brankardzie zaś 12; wczasem bydło przywożą z Brześcia po 14 sztuk w brankardach i po 10 w wagonach. Jeżeli zważymy przytém, że bydło jest karmione o tyle tylko, aby nie zdechło, to nie dziw, że Warszawa, i nie tylko Warszawa, spożywać musi mięso z wołów wychudzonych, z połamanymi żebrami, z zaczątkami chorób.

Od projektowanej komisji nie trzeba jednak oczekiwać zbawienia. Władza może uniemożliwić nadużycia, dające się podciągnąć pod kodeks karny, lecz nie może wchodzić w umowy prywatne pomiędzy rzeźnikami, hodowcami bydła i komisjonerami. Trzeba samym przyjść do rozumu. Na znowę odpowiadać znową; zawiązać bezpośrednio, stale stosunki z hodowcami bydła, mieć swych własnych agentów w Brześciu i Kowlu, utworzyć w Warszawie spółki do zakupowania wielkich partij bydła, pozbyć się drogo opłacanych faktorów i t. d.

Konieczna jest także reforma rynków do sprzedaży mięsa. Halle kryte dachem, z wentylacją, z lodowniami do przechowywania mięsa, zaprowadzone w całej Europie, powinny zastąpić dotychczasowe składy mięsa, obok których przechodzić wstręt bierze. Półtora roku temu spółka belgijska proponowała miastu urządzenie takich halli, lecz projekt nie przyszedł do skutku.

Program

Wystawy Krajowej Rolniczo-Przemysłowej i machin pomocniczych dla rolnictwa i przemysłu, oraz wystawy sztuki polskiej w Krakowie mającej się odbyć w czasie od 1-go do ostatniego września 1887 r.

(Dokończenie.—Patrz Nr. 4).

Postanowienia ogólne.

§ 1. Wystawa odbędzie się na gruntach przy rogatce Kobzowskięj. Oprócz zabudowań urządzonych przez Komitet Wystawy, wolno będzie wystawcom mieć osobne pawilony postawione własnym kosztem, komitet jednakże zastrzega sobie wyznaczenie odpowiednich miejsc dla pawilonów i zatwierdzenie planów.

§ 2. Otwarcie wystawy nastąpi dnia 1-go września, a zamknięcie ostatniego września 1887 r.

§ 3. Ostateczne terminy zgłoszeń oznaczają się na dzień 1-y kwietnia 1887 r.

Zgłoszenia podane być mają na właściwych arkuszach deklaracyjnych, które dostać można bezpłatnie w Komitecie wystawy w Krakowie i w jego filiach we Lwowie i w Białej.

Należyte wypełnione deklaracje wnieść należy w dwóch egzemplarzach do Komitetu wystawy w Krakowie. Jeden egzemplarz deklaracji z podpisem dyrektora wystawy zwrócony zostanie wystawcy, a przyjęcie przedmiotu na wystawę, jako też jego zwrot po ukończeniu wystawy nastąpić może tylko za okazaniem téj deklaracji.

§ 4. Przedmioty przeznaczone na wystawę przesyłane być mają franco pod adresem: „Do Komitetu krajowej Wystawy w Krakowie“ z wyraźnym napisem: „Przedmiot Wystawy.“

Wyroby przemysłowe przyjmowane będą na placu wystawy od 20 lipca do 15 sierpnia 1887 r., płody rolnicze od 10 do 25 sierpnia 1887 r., warzywa i owoce przez cały miesiąc wrzesień 1887 r. stopniowo jak dojrzewają.

Machiny wymagające podmurowania, wody lub transmisji, ustawione być mogą przez samychże wystawców do 25 sierpnia 1887 roku.

Wystawa inwentarza żywego odbędzie się w następujących terminach: 1) Wystawa bydła rogatego od 1 do 5 września 1887 roku włącznie. 2) Wystawa owiec, trzody chlewnéj i królików od 10 do 15 września 1887 r. 3) Wystawa koni od 25 do ostatniego września 1887 r. 4) Wystawa drobiu przez cały przeciąg wystawy.

Hodwla ryb i rybactwo od 1 do 15 września 1887 roku. Pszczelnictwo i jedwabnictwo od 17 do 22 września 1887 roku. Wystawa sadownictwa i ogrodnictwa, oraz kwiatów i krzewów ozdobnych odbędzie się przez cały ciąg wystawy.

§ 5. Wystawione przedmioty przeznaczone na sprzedaż, winny być zaopatrzone w kartę z oznaczeniem ceny przedmiotu.

Każdy wystawca może sam zająć się sprzedażą, obowiązany jest jednak pozostawić przedmiot sprzedany na wystawie aż do jej ukończenia. Komitet Wystawy zastrzega sobie pierwszeństwo w nabyciu takich przedmiotów.

§ 6. Miejsce i przestrzeń na pomieszczenie przedmiotów, oznacza dyrektor wystawy w porozumieniu z odnośniami sekcjami i gospodarzami tych działów.

§ 7. Wystawcy dostarczyć mają wszelkich potrzebnych im urządzeń, draperyi, przykryć i t. p.

Opał dla ruchu machin dostarczą wskazani przez Komitet Wystawy przedsiębiorcy po cenach umówionych.

§ 8. Za przestrzeń zajętą na placu lub w zabudowaniach wystawionych opłaca się należytość według osobnej taryfy.

§ 9. Koszta przywozu, wypakowania, ustawienia i odebrania przedmiotów ponoszą sami wystawcy, jednakże na wyraźne żądanie, Komitet wystawy może załatwiać te czynności przez umyślnie na to ustanowionych agentów, za zwrotem kosztów. Komitet postara się o bezpłatne przechowanie opakowań.

§ 10. Komitet wystawy nie jest odpowiedzialny za uszkodzenie lub zatrącenie wystawionych przedmiotów, postara się jednak o troskliwy nadzór.

Komitet wystawy na żądanie wystawców ubezpieczy od ognia przedmioty wystawione, wystawcy zaś są obowiązani do zwrotu kosztów assekuracji.

§ 11. Płody relne i lesne dostawione być mają w takiej

ilości lub w takiej wielkości, aby według tego osądzić można dokładnie ich jakość i wartość.

W szczególności zaś nasiona zbóż i roślin strączkowych, jako też rośliny okopowe, tak głąbie jak i nasiona, przedstawione być powinny w workach jednakowych (których komissya wystawowa dostarczy za odpowiedniem wynagrodzeniem), w ilości po $\frac{1}{4}$ hektolitra (25 kwart), zaś nasiona roślin olejnych i pastewnych w takich samych workach w ilości $\frac{1}{10}$ hektolitra (10 kwart). Pożądanem jest, aby do każdej próbki zboża lub innych nasion dodane były okazy kłosów, strączków lub łodyg.

§ 12. Wszystkie zwierzęta przeznaczone na wystawę zaopatrzone być muszą w świadectwa zdrowia wystawione przez odpowiednie władze, z potwierdzeniem, że w okolicy z której pochodzą, nie ma zarazy bydłowej. Bydło będzie umieszczone w budynkach krytych. Dozór i karmienie zwierząt należy do wystawców, komitet jednak wskaże przedsiębiorców, którzy po umówionych cenach dostarczą paszy i podściółki.

Dozorcy zwierząt winni mieć potrzebne dla bydła i koni łańcuchy i uzdeczki, kocy i szczotki, oraz wszystkie inne przybory potrzebne do utrzymania porządku i czystości.

Pożądanem jest, aby dozorcy bydła poubrani byli w stroje okolicy, z której wystawione bydło pochodzi.

§ 13. Napoje gorące, oleje, essencje, kwasy i sole gryzące, jako też wszystkie materiały łatwo zapalne przypuszczane będą na wystawę tylko w mocnych i szczelnie zamkniętych naczyniach.

Zapalki wystawione być mogą tylko z naśladowaniem igłówekami. Materiały eksplodujące wykluczone są z wystawy.

Materje roślinne i zwierzęce, podlegające łatwo zepsuciu, przypuszczane będą na wystawę tylko zakonserwowane.

§ 14. Napoje wszelkiego rodzaju nadsyłane być mają najmniej w dwóch butelkach. Każda butelka powinna być należyte zakorkowana, opieczetowana lub zalana, a nadto zaopatrzona w etykietę z oznaczeniem rodzaju napoju i roku pochodzenia.

§ 15. Do przyjmowania lub odrzucania dzieł sztuki, zarówno jak do rozdziału miejsc dla tychże, powołaną zostanie specjalna komissya.

§ 16. Dzieła sztuki nieprzyjęte na wystawę przez komissyę rozpoznawczą, mają być natychmiast odebrane, w razie przeciwnym oddane będą upoważnionemu agentowi wystawy.

§ 17. Plany i rysunki architektoniczne mają być naklejone na ramki (blejtramy) lub kartony. Rysunki, akwarelle, sztychy litograficzne i t. p., w ramkach za szkłem.

§ 18. Każdy wystawca lub jego agent otrzyma na cały czas wystawy jedną wolną kartę wstępu dla niego tylko ważną. Osoby przeznaczone do posługi będą miały osobne oznaki.

§ 19. Wszyscy wystawcy, ich agenci, zastępcy jako też i służba, poddać się mają bezwarunkowo rozporządzeniom dyrektora wystawy i gospodarzy odnośnych działów. Wszelkie zażalenia wnoszone być mają do biura Komitetu Wystawy.

§ 20. Przedmioty uznane przez sędziów za celujące, zostaną wyszczególnione nagrodami lub zakupione do losowania. Wystawcy zagraniczni konkurować mogą tylko o nagrody honorowe.

§ 21. Komitet postara się uzyskać od zarządów kolejowych zniesienie taryfy tam i napowrót tak dla przejazdu wystawców, jako też dla przesyłki przedmiotów wystawy, co później do publicznej wiadomości zostanie podane.

§ 22. Komitet poczyni kroki, aby niesprzedane przedmioty wystawy uwolnione zostały od opłaty cła i akcyzy tak przy wprowadzeniu do Krakowa, jako też przy wywozie.

§ 23. Po zamknięciu wystawy odbędzie się pod nadzorem komissyi publicznej losowanie zakupionych przedmiotów.

§ 24. Przedmioty wystawione uprzątnięte być mają zaraz po zamknięciu wystawy, a najdalej w ciągu dni czterech; po upływie tego czasu zostaną sprzedane na koszt i ryzyko wystawców, a kwoty uzyskane ze sprzedaży po odliczeniu kosztów, przechowane zostaną w kassie Komitetu Wystawy krajowej w Krakowie do dyspozycji wystawców przez dni 60. Kwoty w tym terminie niepodniesione, oddane zostaną na fundusz ubogich miasta Krakowa.

ROZMAITOŚCI.

Wywóz zboża. Zastój wywozu zboża z Państwa Rosyjskiego za granicę, rozpoczęty w r. 1885, przybiera coraz większe rozmiary. Według świeżo ogłoszonych urzędowych danych, wywóz zboża w roku upłynionym od 13 stycznia do 13 grudnia

zmałał znacznie w porównaniu z r. 1885 przez wszystkie komory, z wyjątkiem jednej tylko petersburskiej portowej. Mianowicie wywieziono ogółem wszystkiego zboża, mąki i otrąb:

	w 1886 r.	w 1885 r.
port petersburski	6,190,960	5,504,843
Rewel	543,299	824,397
Ryga	946,726	1,305,634
Libawę	2,251,187	3,123,232
Wierzbołów	86,936	109,004
Grajewo	516,985	2,106,362
Mławę	423,341	827,184
Nieszawę	180,666	240,766
Sosnowice	330,609	248,578
Aleksandrów	218,474	188,691
Radziwiłłów	254,087	541,202
Wołoczyska	131,710	?
Odesse	5,882,279	7,281,890
Sewastopol	993,928	738,741
Mikołajew	1,324,741	1,712,448
Berdjańsk	1,065,243	?
Taganrog	776,640	1,507,625
Rostow doński	?	3,690,880

Co się tycze pszenicy i żyta wywieziono od 13 stycznia do 13 grudnia 1886 roku:

	pszenicy	żyta
port petersburski	1,531,683	2,154,399
Rewel	96,060	143,287
Ryga	18,565	284,067
Libawę	12,078	745,906
Wierzbołów	27,511	5,407
Grajewo	56,885	77,025
Mławę	161,279	40,757
Nieszawę	92,771	65,873
Sosnowice	6,690	268,982
Aleksandrów	66,914	13,798
Radziwiłłów	2,715	204,022
Wołoczyska	31,707	36,795
Odesse	1,843,286	831,725
Sewastopol	403,753	247,158
Mikołajew	361,174	413,934
Berdjańsk	921,948	7,500
Taganrog	457,741	99,408

Z Rostowa dońskiego nie ma wiadomości.
Zamożność włościan. W zamieszczonej w *Gazecie Świątecznej* korespondencji z ziemi suwalskich Litwinów, podajemy poniżej jeden ustęp, świadczący o pomyślnym stanie materialnym włościan w okolicy tamtejszej. Notabene, korespondencya rzeczona pisana jest przez włościanina. „Gubernia Suwalska, powiada korespondent, a osobliwie cztery powiaty: Maryampolski, Kalwaryjski, Wyłkowyski i Władysławowski, zasługują na szczególną uwagę. Grunta w tych powiatach mamy po większej części twarde, gliniaste, miejscami trochę piaszczyste, jednak urodzajne; przy sprzyjających okolicznościach dają dwadzieścia ziarn (?). To też jest dosyć gospodarzy włościan zamożnych. Niektórzy posiadają do 200 morgów dobrego gruntu a takie gospodarstwo ma wartości do 30,000 rubli. Jednak największa liczba jest takich, którzy posiadają od 30 do 60 morgów; takie gospodarstwa bywają warte 4 do 8000 rubli. Zamożni rodzice córkom dają dobre wiano. Niedawno naprzykład jeden gospodarz blisko Maryampola wyliczył córce posagu 14,000 rb., prócz odzienia i różnego dobytku. Lasów mamy dosyć na swoją potrzebę. W pow. Wyłkowyskim i Władysławowskim mają je trochę dalej, bywają i o 7 mil odległe od niektórych wsi i miasteczek; jednak wszyscy mają dobre zabudowania, a na opał najwięcej używają torfu, który wydobywają sami. Przed dziesięciu laty drzewo było tanie, obecnie trochę droższe i trudniej go dostać, jednak wielkiego braku nie ma. Mieszkańcy są charakteru cichego i spokojnego, mimo to są dzielni i dumni. Młodzież tylko trochę swawolna. Oświata stoi nieźle. Mamy w Maryampolu szkołę męską czyli gimnazjum, w Wejwerach seminarjum nauczycielskie, a prawie w każdej gminie szkółki elementarne. Mieszkańcy po większej części są piśmienni.”

Wykrycie kwasów mineralnych w occie. W ostatnim numerze *Wiadomości Farmaceutycznych* czytamy co następuje: Wiadomo, że tanie gatunki handlowego octu dość często zawierają domieszkę większych lub mniejszych ilości kwasów mineralnych, których wykrycie właściwymi odczynnikami nie może być zastosowaniem w gospodarstwie domowym. Nader prosty i dla każde-

go dostępny sposób wykazania ich obecności polega na zmianie barwy fioletu metylowego (Methylviolett). Czerwono-fioletowy kolor wodnego roztworu tego barwnika zmieszanego z czystym octem nie zmienia barwy, w razie zaś obecności w occie śladów jakiego kwasu mineralnego, czerwono-fioletowy kolor barwnika przechodzi w niebiesko-zielony.

C. K. Stowarzyszenie pomologiczne w Gratzu rozsyła zawiadomienie, którego treść w kilku słowach brzmi w ten sposób: Stowarzyszenie (K. K. Oesterreichischer Pomologen Verein) rozpoczęło na wielką skalę produkcję konserw roślinnych, a mianowicie: jarzyn konserwowanych według amerykańskiego systemu (Aldon). Cena pokarmów w ten sposób przyrządzanych o tyle ma być niska, iż zupa roślinna Julienne kosztować będzie od 3/4—4 centów porcja, szpinak 4—6 centów porcja, groszek od 4—7 1/2 i t. p. Podobnie przyrządza Towarzystwo i owoce konserwowane po cenach nader niskich.

Głębokość zamarzania ziemi. Generał J. H. Leroy zakomunikował brytańskiemu stowarzyszeniu popierania nauk rezultaty swych spostrzeżeń, robionych w Syberji i północnej Ameryce, w celu określenia najgłębszego poziomu, do którego grunt pozostaje zamarzniętym przez rok cały. W Irkucku głębokość wiecznego lodu wynosiła 127 metrów. Mało pomiarów dokonano w północnej Ameryce. John Richardson znalazł głębokość 15 metrów przy 64°20' północnej szerokości i 126°35' długości zachodniej od Paryża. Porucznik P. H. Ray przy kopaniu studni na szczycie Barrow w r. 1883, napotkał temperaturę — 20° C. pomiędzy 19 i 23 metrami głębokości. Przyjmując wzrost temperatury o 1° C. na 38 metrów (zmiana ta nie wydaje się możliwą w zamarzniętym gruncie), porucznik Ray określił na 430 metrów grubość lodowego gruntu.

Ostatnie ceny targowe

na stacji Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 29 stycznia r. b.)
 całemi wagonami.

	kopiejek za pud		kop. za korzec	
	od	do	od	do
Pszenica zniżkowa				
wyborowa	124	128	7.50	7.75
średnia	114	122	6.90	7.40
ordynarna	104	109	6.30	6.60
Żyto zwyklowe				
wyborowe	84	85	4.87 1/2	4.95
średnie	75	82	4.35	4.75
ordynarne	70	72	4.05	4.20
Jęczmień zniżkowy	68	83	3.45	4.20
Owies silniejszy				
wyborowy	82	85	2.92 1/2	3.02 1/2
średni	73	78	2.60	2.77 1/2
ordynarny	64	70	2.27 1/2	2.47 1/2
Groch bez pokupu	67	92	4.40	6.05
Gryka słabo	76	83	3.85	4.20
Kasza jaglana słabo	86	110		

Ubiegły tydzień, podobnie jak poprzedzający był mało ożywiony, wszelkie transakcje zawierano leniwie; pomimo tego, żyto i owies, lecz w lepszych tylko gatunkach uzyskać zdołali pewną zwyżkę, gdy przeciwnie średnie i ordynarne gatunki obniżyły się, przy zupełnym zaniebaniu.

Pszenica w posątku tygodnia wyżej płacona, tylko w końcu utraciła zwyżkę i ceny zaczęły dążyć bardziej ku niżce.

Liweranci, główni dotychczasowi nabywcy na żyto, zachowywali się bardzo wstrzemięźliwie, bowiem codziennie nadechdżyły dla nich znaczne transporty tego ziarna w Cesarstwie zakupione.

Na eksport sprzedano niewielkie partie rosyjskiego żyta, podobnie i prowincya nader małe ilości żyta i owsa na rynku naszym zakupiła.

Jęczmień, groch, gryka i kasza jaglana ciągle w zaniedbaniu, interes temi artykułami w bardzo ciasnych obracał się granicach.

Koniczyna bardzo poszukiwana w lepszych gatunkach, szczególnie biała, która znacznie podniosła się w cenie; ostatnie płacono: za czerwoną od rub. 32—42 za 250 fun., za białą rub. 35—60, względnie do gatunku i stopnia doczyszczczenia.

Dowozy z Królestwa wciąż były małe, z Cesarstwa bardzo znaczne i powiększają się w dalszym ciągu.

E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska 116.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Lyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 26 stycznia 1887 r.

W pierwszej połowie ubiegłego tygodnia mieliśmy piękną pogodę przy mrozie dochodzącym 12 stopni, w drugiej zupełną odwilż.

Targi zbożowe ciągle słabe a ceny niższe.

W Nowym-Yorku lubo ceny tylko o pół centa się obniżyły, interes w małych obracał się granicach, ponieważ Anglia coraz więcej wstrzymuje się od zakupna. Zapasy po stałym wzroście pierwszy raz wykazują znowu o pół miliona mniejszą cyfrę, lecz też dowozy skutkiem utrudnionej dla śniegów komunikacji znacznie były mniejsze. Według ostatnich doniesień wynoszą zapasy kontrolowane 62,282,000 buszli pszenicy, blisko o 6 milionów więcej niż przed rokiem.

Znaczne dowozy tak pszenicy jak i mąki z portów amerykańskich niekorzystnie na usposobienie targów oddziaływały. Kupujący niechętnie do interesu się zabierali, to też sprzedaż nawet przy obniżce 1 szyl. nie była łatwą. Piękny jęczmień kwalifikujący się dla browarów był poszukiwany, inne gatunki jak i wszelkie zboża pastewne zaniedbane.

We Francji nie uległy ceny prawie żadnej zmianie, a targi dosyć były ożywione.

W Belgii i Hollandyi również utrzymały się ceny przeszło-tygodniowe przy interesie spokojnym.

Niepomyślne wiadomości tak z zagranicy jak i targów ze środkowych Niemiec musiały i na nasz plac wpływ wywrzeć niekorzystny. Ceny pszenicy cofnęły się ponownie o 2—3 mrk., żyto pozostało prawie bez zmiany. Zboże pastewne, a głównie groch trudny bardzo do pozbycia, nawet po niższych cenach. Na koniczyzny targi spokojne, ceny bez zmiany.

Placono za 1000 kilogramów w hol. fun.

	fun.	Marek	Rub. za pud przy kursie 200
Pszenica transito	120—133	130—145	1,06—1,19
krajowa pstra	120—128	145—148	1,19—1,21
krajowa „	126—131	146—150	1,20—1,23
krajowa jasna	120—126	146—150	1,20—1,23
krajowa wybor.	128—133	150—152	1,23—1,24
Żyto transito	120—128	90—96	0,74—0,79
krajowe	115—124	114—116	0,94—0,96
„	126—128	116—118	0,96—0,98
Jęczmień rossyjski		80—115	0,66—0,95
krajowy		95—130	0,77—1,16
Owies rossyjski		80—100	0,65—0,86
krajowy		100—115	0,92—0,95
Groch na paszę		108—112	0,89—0,92
kuchenny		120—140	0,98—1,15
Victoria		145—170	1,19—1,40
Rzepak transito		160—170	1,31—1,39
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		185—200	1,52—1,64
Rzepak świeży suchy		175—190	1,44—1,56
Zubin niebieski		70—75	0,57—0,62
żółty		70—78	0,57—0,65
Wyka czarna		90—105	0,74—0,86
Kuch rzepakowy		4,00—5,20	0,78—0,85
Kuch lniany		5,50—6,40	0,90—1,02
Otręby pszenne		3,40—3,60	0,56—0,59
Otręby żytnie		3,50—3,70	0,57—0,61
Koniczyzna czerwona		25—40	4,16—6,55
biała		30—60	4,91—9,83
Tymotka		24—28	3,93—4,58

W Hamburgu ceny okowity w zeszłym tygodniu nie uległy żadnej zmianie. Placono:

	20 1/2	25 1/2	25 1/2	25 1/2	25 1/4	25 1/4	26	26 1/2	kop.
loco bez beczi									30
w beczk. kontrak. loco									52
na styczeń									52
na styczeń-luty									52
na luty-marzec									51
na kwiecień-maj									51
na czerwiec-lipiec									54
na lipiec-sierpień									56

co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80^o/e. przy kursie 200.

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	188,20	Mrk.
Pszenica kwiecień-maj	165,25	„
maj-czerwiec	167,00	„
New-York	93,00	„
Żyto loco	131,00	„
kwiecień-maj	132,20	„
maj-czerwiec	132,50	„
czerwiec-lipiec	133,25	„
Olój rzepakowy kwiecień-maj	45,60	„
maj-czerwiec	45,90	„
Okowita loco	37,30	„
kwiecień-maj	38,40	„
czerwiec-lipiec	39,50	„

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od d. 9 (21) stycznia do d. 16 (28) stycznia 1887.

	Cena średnia	Cena średnia
Pszenica za czetw. 9 ¹⁶ / ₁₀	11.50	Spirytus czysty wiadro „
pud. bez worków i opakowania	11.50	Spirytus 78 pr. „
Żyto za czetw. 9-p.	7.83	Okowita 40 pr. „
Owies za czetw. 5 p. 20 f.	4.40	Wódka 10 pr. wiadro rub.
Jęczmień za czetw. 8 p.	7.00	6 pr. szum. „
Gryka za czetw. 8 p.	6.80	Siemie lniane funt kop.
Groch polny za czetw. 10 pudów	10.70	Siemie konopne „
Rzepak letniego korzec (5 ¹ / ₄ puda)	9.00	Chmiel krajowy pud rub.
Rzepak zimowy korzec (5 ¹ / ₄ puda)	10.00	Świece łojowe funt kop.
Kasza pszenna za czetw. 8 pud. wagi	16.00	woskowe „
perłowa „	20.00	stearyn. „
grycz. drob. „	22.00	Drzewo twar. sąż. kub. rub.
„ zwycz. „	15.00	opał. sosn. za sąż. kub. zawier. 182 ¹ / ₂ ang. stóp kub. rub.
jęczmieńna „	13.00	Wół najlepszy szt. rub.
jaglana „	12.00	Wół średni „
owsiana „	14.00	Wół lichi „
Mąka żytnia razowa za czetw. 7 pud. 10 funt.	9.05	Krowa „
Mąka żytnia pyłkowa pud	1.45	Cielę „
pszenna zwycz. „	2.25	Wieprz dobry „
„ krupcz. „	2.55	średni „
gryczana „	1.12	lichi „
ziemniaczana „	2.00	Słód jęczmień. czetw. „
Otręby żytnie pud kop.	60	Piwo zwycz. wiadro kop.
pszenne „	60	bawarskie „
Chleb żytni funt „	2 ¹ / ₂	Olej lniany pud „
sytny „	3 ³ / ₄	konopny „
pszenny „	7	rzepakowy „
lepszy „	8	dyst. „
Masła świeżego funt od 35—50		Wosk „
Masła solonego „ od 28—35		Mydło zwyczajne „
Śmietany kwarta od 40—45		Mydło szare „
Ser średni krowi od 25—		Piótno konopne arsz. „
Ser owczy od 45—		Piótno lniane „
Jaja kopa od 1.80		Len pud rub.
Mięso wołowe pud „	4.80	Krnopie „
Śluzina świeża funt „	16	Skóra wołowa sztuka
Słonina solona pud rub.	6.80	Skóra końska „
Sadło topione funt kop.	24	Skóra cielęca „
Cielęciny „	13	Skóra barania „
Wieprzowiny „	13	Żelazo kute pud
Baraniny „	14	Żelazo walcowane „
Sadło wieprzowe pud rub.	6.40	Stal krajowa „
Śledzie zwyczajne setka „	2.50	Stal angielska „
Słoma „ kop.	40	Ołów „
Siano „ „ kop.	50	Miedź żółta „
Sól pud kop.	50	Miedź czerwona „
Pieprz funt „	45 ¹ / ₂	Węgiel kam. kraj. czet.
Octu zwycz. kwarta kop.	5	Koks z fabryki gazu z do- stawą pud kop.
stołow. „	9	Węgiel angielski „
Ocet piwny wiadro „	80	Nafta kaukazka wiadro
Ocet winny „ rub.	1.40	Placono za dzień roboty wyrobnikowi
		Wyrobnikowi z koniem rubli
		Wyrobnikowi z 2 końmi „